

P R Z E G L Ą D Z A C H O D N I O P O M O R S K I
R O C Z N I K X X X I I (L X I) R O K 2 0 1 7 Z E S Z Y T 1

S T U D I A I R O Z P R A W Y

JACEK BORKOWSKI, ANDRZEJ KUCZKOWSKI

Muzeum w Koszalinie
e-mail: akuczkowski@wp.pl

**KAMIEŃ WILHELMIAŃSKIE ZE SZCZYTU GÓRY CHEŁMSKIEJ
KOŁO KOSZALINA**

Słowa kluczowe: Góra Chełmska, kamienie wilhelmiańskie, pomniki

Keywords: Mountain *Chelm* (German: *Gollenberg*), Wilhelm boulders, monuments

Góra Chełmska, jedno ze wzniesień łańcucha wyniesień polodowcowych, leżąca tuż za wschodnią granicą administracyjną dzisiejszego Koszalina to miejsce, a raczej przestrzeń, która przez długie stulecia była postrzegana jako niezwykła, magiczna, bogata w symboliczne treści. W literaturze naukowej określana była z reguły przestrzenią kultową. Na dzieje tego miejsca, a raczej na jego „treść kulturową” składają się zabytki archeologiczne, przekazy pisane, tradycja ustna. Wytwory materialne dawnych społeczeństw użytkujących masyw chełmski znajdowane były już od XIX wieku. Z początku stanowiły je przypadkowe znaleziska urn ciałopalnych z epoki brązu oraz żelaza i wiele przedmiotów metalowych wykonanych w owych okresach (m.in. skarb składający się z broni i ozdób brązowych). Pierwsze badania archeologiczne przeprowadzone na szczycie Góry Chełmskiej w roku 1905 przez Paula Schulza, koszalińskiego nauczyciela, potwierdziły istnienie, znanego jak do tej pory jedynie ze źródeł pisanych, chrześcijańskiego ośrodka pielgrzymkowego. Odsłonięto wówczas relikty zabudowy murowanej, ślad drewnianego płotu okalającego przestrzeń cmentarza oraz liczne pochówki szkieletowe.

Ponowne badania, prowadzone tu przez archeologów polskich w latach 1958–1962 przyniosły nowe informacje. Natknięto się wówczas na fundamenty jeszcze jednego kościoła, który zapewne nigdy nie został ukończony. Wydobyto kilkaset grobów szkieletowych oraz dość duży zestaw ruchomych źródeł archeologicznych. Po tych badaniach, ich autorzy, zdecydowanie opowiedzieli się za – pojawiającą się wcześniej w literaturze – hipotezą o istnieniu na szczycie chełmskim ośrodka kultu pogańskiego. Hipotezę tę rozbudowali do tego stopnia, że upatrywali w nim kompleksu „kultowego” ze świątynią, posągami i kapłanami włącznie. Ponowna analiza źródeł archeologicznych, przekazów pisanych i ludowych przekazów ustnych pozwoliła na nieco inne spojrzenie na Górę Chełmską oraz jej znaczenie. Zanegowano dowody na istnienie tutaj ośrodka kultu pogańskiego w proponowanej wcześniej formie, jednak nakładające się na siebie pola semantyczne – kulturowe, osadnicze i naturalne powodują, że jawi ona się jako przestrzeń niezwykła, niecodzienna, wyłączona z normalnych działań osadniczych¹.

Silny ładunek symboliczny łączył się z tą przestrzenią nie tylko w pradziejach i w średniowieczu, ale także po upadku tutejszego ośrodka pielgrzymkowego w dobie reformacji. Szczególnie silnie zaczęto nadawać jej symbolikę łączącą się z ogólnoeuropejską tendencją budowania tożsamości narodowych na podstawie tworzonych mitów początków narodów i ich bohaterów. Także Górę Chełmską zaczęto kreować jako przestrzeń mitycznej i historycznej przeszłości. Miejsce to zaś doskonale wpisywało się w romantyczną koncepcję przestrzeni pełniącej rolę pomnika. Ówczesny pomnik zaś to krajobraz naturalny z ruinami zapomnianych świątyń czy grobowców, o których wśród okolicznej ludności musiały krążyć barwne opowieści. W XIX stuleciu w tak kreowanej rzeczywistości zaczęły pojawiać się również kamienne pomniki, które były wyrazem pamięci zbiorowej².

Mijając bramę znajdującą się tuż przy szosie przecinającej masyw chełmski możemy dwiema drogami dojść na sam szczyt Krzyżanki (jest to nieużywana już w zasadzie nazwa tradycyjna szczytu chełmskiego, pochodząca od znajdującego się tam krzyża. Wybierając tę po lewej, dojdziemy na niewielkie obniżenie terenowe pomiędzy kulminacją góry a XIX-wieczną wieżą widokową. Obecnie

¹ Przegląd dawniejszych interpretacji, szczegółowa analiza wszystkich rodzajów źródeł oraz starsza literatura zob. A. Kuczkowski, *Cholin-Gollenberg-Góra Chełmska. Źródła archeologiczne do dziejów Góry Chełmskiej koło Koszalina*, Koszalin 2012.

² J. Woźny, *Archeologia kamieni symbolicznych. Od skały macierzystej do dziedzictwa przodków*, Bydgoszcz 2014, s. 59 i n.

jest to teren przygotowany dla turystów – znajduje się tu sezonowa restauracja, kilka ławek, stojaki dla rowerów. Nieco na uboczu owego placu znajduje się grupa trzech większych głazów narzutowych. Na jednym z nich widnieją litery *F.W.K.*, na drugim zaś dwuwiersowy napis *Graf Dohn/St Rath*. Jak do tej pory obiekty te pozostawały w zasadzie nieznanne, a sens inskrypcji zapomniany. Dopiero piszącym te słowa udało się zrekonstruować ich pierwotny kontekst, a co za tym idzie – odtworzyć ich znaczenie i temu właśnie poświęcono ten artykuł. Najważniejszą informację na temat interesujących nas obiektów zawdzięczamy księdzu Henrykowi Romanikowi, obecnemu duszpasterzowi parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w podkoszalińskich Osiekach, a pełniącego również funkcję diecezjalnego konserwatora zabytków biskupstwa koszalińsko-kołobrzeskiego oraz kapelana sanktuarium na Górze Chełmskiej. Poinformował on nas, że kamienie owe zostały znalezione w kamiennym postumencie po krzyżu, w trakcie jego remontu w 1991 roku, kiedy to cały szczyt zwrócono Kościołowi, a konkretnie Szensztackiemu Instytutowi Sióstr Maryi. Przez jakiś czas znajdowały się one w pobliżu szensztackich zabudowań klasztornych, a później przeniesiono je na obecne miejsce. Sam cokół, który znajduje się na szczycie wyniesienia, jest jedyną pozostałością po pomniku, który powstał w tym miejscu w 1829 roku. Stanowił on bardzo ważny element krajobrazu symbolicznego aż do lat 60. XX wieku, kiedy w bliżej nieznanych okolicznościach usunięto zeń żeliwny krzyż. Ryte napisy zaś to upamiętnienie dwóch wybitnych osobistości, dzięki którym powstał ów monument. Pierwszy głaz stanowi więc upamiętnienie króla Fryderyka Wilhelma III (1770–1840), który był władcą Prus od 1797 roku. Drugi zaś poświęcony był Henrykowi Ludwikowi Adolfowi graf zu Dohn-Wundlacken, pruskiemu urzędnikowi wysokiego szczebla (*Regierungs-Chief-Präsident Staatsrath*)³.

Żeby zrozumieć w pełni dzieje powstania pomnika musimy się cofnąć nieco w czasie. 3 sierpnia 1816 roku utworzono w Koszalinie rejencję królewską (*Königliche Regierung*). Nadprezydent tejże rejencji – Henryk Ludwik Adolf graf zu Dohn-Wundlacken⁴ już w roku 1819 otrzymał zezwolenie na rozpoczęcie prac nad pomnikiem, którym miano uczcić pamięć mieszkańców miasta poległych

³ *Titulaturen, Adressen, Resort- und Rang-Verhältnisse Königlich-Preußischer Staatsbehörden, Staatsbeamten, Ordensritter und Damen des Luisenordens, bebst dem vollständigen Stempelgesetze, und Procent-, Stempel- und Münz-Tabellen*, Berlin 1825, s. 84.

⁴ B. Holtz, *Berliner Personpolitik in einer "braven" Provinz. Ernennungen zu en obersten Verwaltungsbehörden Pommerns (1815 bis 1858)*, w: *Pommern im 19. Jahrhundert. Staatliche und Gesellschaftliche Entwicklung in Vergleichender Perspektive*, red. T. Stamm-Kuhlmann, Köln–Weimar–Wien 2007, s. 58.

w trakcie kampanii napoleońskich w latach 1813–1815. Zarządzono zbieranie datków na ten cel wśród mieszkańców całego regionu, sama zaś forma krzyża została osobiście zaakceptowana przez króla, który podobno miał wnieść jakieś uwagi do projektu. W roku 1820 projekt pomnika przedstawił Karl Friedrich Schinkel (1781–1841), który pełnił urząd królewskiego tajnego radcy budowlanego (Königlichen Geheimen Oberbauraths). Ze względu jednak na ograniczone środki musiano znacznie uprościć pierwotny plan. Budowę zarządzał inspektor budowlany Rothe, podlegający dyrektorowi ówczesnego urzędu budowlanego rejencji (Regierungs- und Baurats) – von Kramerowi. Samymi pracami zaś kierował kierownik budowy (Baukondukteur) Berndt, którego szczególnie chwalono za zaangażowanie w przedsięwzięcie.

Kamień węgielny pod pomnik wmurowano 3 sierpnia 1829 roku, w 60. rocznicę urodzin Fryderyka Wilhelma III oraz w 32. roku jego panowania. Budowę rozpoczęto uroczystym uderzeniem młotka o kamień węgielny. Uroczystość, w artystycznej oprawie chóru, odbyła się w obecności wielu koszalinian, przybyłych specjalnie z tej okazji na szczyt Góry Chełmskiej. Oficjalną przemowę wygłosił radca szkolny Clausius, który przedstawił znaczenie pomnika dla mieszkańców ziemi koszalińskiej. Odczytano także listę nazwisk osób, dzięki którym panuje „ład publiczny” w całym regionie. Zakończono zaś uroczystą laudacją na cześć poległych bohaterów.

Nieopodal kamienia węgielnego wkopano szklany cylinder, który zawierał list fundacyjny spisany w łacinie: *VIRIS BONIC AC FORTIBUS/ARDENTI STUDIO REGIS ET PARIAR/ INFLAMMATIS/NAPOLEONTIS SUPERBI VICTORIBUS/SEPTEM ANNORUM MISERAR/ AC SCALERUM/VINDICIBUS/NOVAE SALUTIS AUCTORIBUS/VETERIS GLORIAE RESTITUTORIBUS/QUI PUGNANTES PRO PATRIA/OCCIDERUNT/ANNIS MDCCCXIII MDCCCXIV MDCCCXV/SOLEMNI DIE NATALI/FRIDERICI GUILIELMI III./BORUSSORUM REGIS PII JUSTI POTENTISSIMI/PATRIS PATRIAR/ AC PRINCIPIS AMATISSIMI /D. III. AUG. MDCCCXXIX/HOC IMMORTALIS MEMORIAE SIGNUM/IN SUMMO CHOLINI FASTIGIO/NOMINE TOTIUS PROVINCIAR/ POMERANAR/EREXIT CONSECRA VIT ET PUBLICE DEDICAVIT/HENRICUS LUDOVICUS ADOLPHUS/COMES DE DOHNA – WUNDLACKEN/PRAESSES COSSALINENSIS COLLEGII/POMERANAR/ ADMINISTRANDAR/REGIS IN REGNO GUBERNANDO A CONSILIIS/ORDINIS AQUILAR/ RUBRAR/ EQUES/ FERREAR/ CRUCE SECUNDAE CLASSIS INSIGNIS/MILITES FORTISSIMOS/IN BELLIS CUM FRANCO – GALLIAR/ IMPERATORE/PER ANNOS MDCCCXIII*

MDCCCXIV MDCCCXV/GESTIS.PRO REGIS DOMINATU AC MAIESTATE/ PRO COMMUNI PATRIAE SALUTE/PRO ARIS AC FOCIS/HONESTE ET GLO- RIOSE OCCISOS/HOC PRAECLARO MONUMENTO/POSTERITATIS MEMO- RIAE/PUBLICAE COMMENDATOS CELEBRANT/SACRORUM CURATORE/ ET GYMNASII/COSSALINENSIS MAGISTRI. Tu następowały podpisy: *Simon (Sup. et P. Prim.), Naatz (Archidiac.), Leistico (Diac.), Henning (Dir. Seminarii), Müller (Dir. Gymns. Dr. ph.), Bucher (Pror. et Prof.), Lindenblatt (Conr. Dr. ph.), Grieben (Subr. Dr. ph.), Bensemman (Dr. philos. et Mag. Mathes.).*

Do cylindra razem z litem włożono także dwa medale, kilka monet oraz portrety pruskich generałów i ilustracje z najważniejszymi wydarzeniami lat 1813–1815. Na zakończenie wykonano uroczyste pieśni oraz wiersze. Po tej części jej uczestnicy przeszli do restauracji kupca Lenza, która mieściła się w okolicach późniejszego browaru (obecna ulica Spółdzielcza).

Prace budowlane ruszyły dosyć szybko. Zdecydowano się ostatecznie na prostą formę monumentu w postaci krzyża żeliwnego posadowionego na kamiennym postumencie o wysokości około 2 m. To nie był pierwszy krzyż na chełmskim szczycie od czasów zwycięstwa reformacji – pierwszy ufundowali władarze miasta już w 1667 roku i stał nieopodal masztu na chorągiew. Już wówczas miała narodzić się idea budowy pomnika ku czci bohaterów narodowych w tym miejscu.

Krzyż chełmski wzorowany był na granitowym krzyżu ufundowanym w 1824 roku przy studni św. Ottona w Pyrzycach. Wykonany został na Śląsku w 1827 roku. Mimo że był pusty w środku, ważył aż 47 cetnarów (niemalże 2,5 t). Pierwotnie krzyż posadowiony był na podwalinie zbudowanej ze 100 cetnarów dębiny (ponad 5 t). Ze względu jednak na postępujący naturalny proces rozkładu, z czasem zastąpiono ją żelbetonem z kamienną okładziną. Poza tym na ścianach ośmiokątnej podwaliny pomnika znajdowały się płyty miedziane z patriotycznymi napisami – bezpośrednio przymocowane do okładziny zabezpieczającej podwalinę. Do stóp samego krzyża można było wejść po drewnianych, kręconych schodach. Poniżej gzymsu kamiennej okładziny znajdowała się inskrypcja podzielona na osiem części dookoła obiegających postument. Inskrypcja ta głosiła: *Denkmal, gewidmet/den Geblienenen/tapferen Pommern/sie kämpften/ in Preußens Heer/mit Gott/für König/und Vaterland.* Z kolei na drzwiach, przez które należało przejść, aby dostać się na postument, widniała inskrypcja fundacyjna: *Errichtet im Jahre des Heils 1829/und im 32sten Regierungsjahre/König Friedrich Wilhelm III./auf geweihter Stätte/von der Kreisen/Ancklam/Demmin/*

Ueckermünde/Fürstenthum-Cammin Schlawe Belgard usw. Sam krzyż był silnie wypolerowany i pokryty brązową farbą; widniała na nim inskrypcja z życzeniami wypowiedzianymi przez króla: *Gott war mit uns, Ihm sey die Ehre!*⁵

W ozdobnej mahoniowej szkatule planowano także umieścić zwoje pergaminów z wypisanymi nazwiskami poległych z pomorskich powiatów. Niestety do realizacji tego pomysłu nie doszło. Cała budowa kosztowała 2500 talarów, sumę jak na ówczesne czasy znaczną. Mając na uwadze stopień zubożenia całej prowincji, głównie drakońskimi kontrybucjami nakładanymi przez władze uznające zwierzchnictwo napoleońskie na poszczególne miasta⁶, budowa takiego pomnika kilkanaście lat po wojnie była bardzo silnym aktem patriotyzmu i budowania wspólnoty lokalnej.

Pomnik odsłonięto uroczystie 18 października. Stał się on odtąd stałym miejscem uroczystych obchodów świąt patriotycznych. Szczególnie uroczystie obchodzono 50-lecie bitwy pod Lipskiem w roku 1863.

Nie wiemy w jakim miejscu monumentu owe dwa kamienie mogły się znajdować. Znane opisy obiektu nie zawierają niestety żadnych informacji na temat rytych inskrypcji. Należy ubolewać, że w trakcie rewitalizacji szczytu chełmskiego całkowicie zatarto pierwotne znaczenie pomnika oraz uniemożliwiono bezpośredni do niego dostęp. Informacje dostępne są jedynie w przedwojennej prasie codziennej, sam zaś postument pozostaje raczej poza świadomością zbiorową dzisiejszych mieszkańców Koszalina. Trudno oczywiście oczekiwać bezpośredniego identyfikowania się z jego pierwotną treścią, ale wydaje nam się ważne utrwalenie wiedzy o nim i o ludziach, których miał upamiętnić.

⁵ Szczegółowy opis powstania pomnika chełmskiego zob. *Die Entstehung des Kriegerdenkmals auf dem Gollen*, Heimatkunde und Heimatschutz in Hinterpommern, „Monatsbeilage der Kösliner Zeitung” 1913, nr 11, s. 1–2.

⁶ J. Lindmajer, *Ziemia sławińska pod presją wojny, wyrzeczeń i nadziei 1792–1815*, Słupsk 2015.



Rycina 1. Koszalin – Góra Chełmska.
Miejsce obecnego eksponowania głazów z inskrypcjami (fot. J. Borkowski)



Rycina 2. Koszalin – Góra Chełmska.
Kamień z wyrytymi literami *F.W.K.* (fot. J. Borkowski)



Rycina 3. Koszalin – Góra Chełmska.
Kamień z wyrytą inskrypcją *Graf Dohn/St Rath* (fot. J. Borkowski)



Rycina 4. Koszalin – Góra Chełmska.
Przedwojenna widokówka z wizerunkiem pomnika chełmskiego
(ze zbiorów Działu Historii Miasta i Pomorza Muzeum w Koszalinie)



Rycina 5. Koszalin – Góra Chełmska.
Dwie fotografie z lat 50. XX wieku ukazujące destrukcję pomnika
(wg P. Polechoński, *Mój magiczny Koszalin*, Koszalin, 2006, s. 146)



Rycina 6. Koszalin – Góra Chełmska. Stan pomnika w 1960 roku
(fot. F.J. Lachowicz, zbiory Działu Archeologii Muzeum w Koszalinie)



Rycina 7. Koszalin – Góra Chełmska. Funkcjonująca w II połowie lat 80. XX wieku
ekspozycja plenerowa na kamiennym cokole zniszczonego pomnika
(zbiory Działu Archeologii Muzeum w Koszalinie)



Rycina 8. Koszalin – Góra Chełmska. Obecny stan relikwów pomnika (fot. A. Kuczkowski)

Bibliografia

- Die Entstehung des Kriegerdenkmals auf dem Gollen*, Heimatkunde und Heimatschutz in Hinterpommern, „Monatsbeilage der Kösliner Zeitung” 1913, nr 11, s. 1–2.
- Holtz B., *Berliner Personpolitik in einer „braven” Provinz. Ernennungen zu den obersten Verwaltungsbehörden Pommerns (1815 bis 1858)*, w: *Pommern im 19. Jahrhundert. Staatliche und Gesellschaftliche Entwicklung in Vergleichender Perspektive*, red. T. Stamm-Kuhlmann, Köln–Weimar–Wien 2007, s. 31–76.
- Kuczkowski A., *Cholin–Gollenberg–Góra Chełmska. Źródła archeologiczne do dziejów Góry Chełmskiej koło Koszalina*, Koszalin 2012.
- Lindmajer J., *Ziemia sławieńska pod presją wojny, wyrzeczeń i nadziei 1792–1815*, Słupsk 2015.
- Titulaturen, Adressen, Resort- und Rang-Verhältnisse Königlich-Preußischer Staatsbehörden, Staatsbeamten, Ordensritter und Damen des Luisenordens, bebst dem vollständigen Stempelgesetze, und Procent-, Stempel- und Münz-Tabellen*, Berlin 1825.
- Woźny J., *Archeologia kamieni symbolicznych. Od skały macierzystej do dziedzictwa przodków*, Bydgoszcz 2014.

ABSTRAKT

Artykuł dotyczy dwóch głazów narzutowych znajdujących się na obszarze szczytu podkoszalińskiej Góry Chełmskiej, który obecnie jest zarządzany przez Szentsztacki Instytut Sióstr Maryi. Na głazach tych znajdują się inskrypcje poświęcone dwóm osobom – królowi pruskiemu Fryderykowi Wilhelmowi III oraz nadprezydentowi rejencji koszalińskiej Henrykowi Ludwikowi Adolfowi graf zu Dohn-Wundlacken, którzy stali się pomysłodawcami wzniesienia na szczycie góry pomnika ku czci koszalinian poległych w trakcie wojen napoleońskich w latach 1813–1815. Dzięki pozyskanym informacjom udało się stwierdzić, że kamienie te pierwotnie były wmurowane w bliżej nieokreślonym miejscu kamiennego postumentu, jedynej pozostałości po monumencie. W roku 1991 zostały one stamtąd wydobyte i po krótkim czasie złożone w obecne miejsce.

**WILHELM (WILLIAM) BOULDERS FROM THE PEAK OF MOUNTAIN CHELM
(GERMAN: GOLLENBERG) NEAR KOSZALIN (GERMAN: KÖSLIN)****ABSTRACT**

The article deals with two erratic boulders that are situated within the area of the peak of Mountain *Chelm* (German: *Gollenberg*) near Koszalin; the area is now under the jurisdiction of the (Apostolic Movement of) Schoenstatt (German: *Schönstatt*) Institute of Mary Sisters. On the boulders there are inscriptions dedicated to two people, Frederick William III (German: *Friedrich Wilhelm III*), Prussian King, and Heinrich Ludwig Adolph Graf zu Dohna-Wundlacken, *Regierungspräsident in Köslin* (1818–1831); they were originators of the monument in honour of the inhabitants of *Köslin* who had died in the Napoleonic Wars in the years 1813–1815. It has been confirmed that the boulders had been set in a place of the stone plinth of what was left of the monument. In 1991 the boulders were taken thence and after a short time placed where they are now.